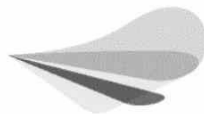
Maciej Boryna
Henryk Janowicz




Wiechlice * Szprotawka
Cieciszów * Krzywczyce

# Wędrówki po Puszczy Wiechlickiej


EUROPEJSKI FUNDUSZ ROLNY NA RZECZ ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH


Lubuskie
Warte zachodu


Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich


Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

"Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich:
Europa inwestująca w obszary wiejskie"
Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Publikacja opracowana przez Towarzystwo Bory Dolnośląskie im. K.Haenscha,
współfinansowana jest ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego.



**Maciej Boryna**

**Henryk Janowicz**

# Wędrówki po Puszczy Wiechlickiej

Wiechlice – Szprotawka
Cieciszów – Krzywczyce

Seria „Tajemnice szprotawskich lasów"










Szprotawa 2016

*Autorzy*
Maciej Boryna, Henryk Janowicz

*Projekt okładki*
Maciej Boryna

*Okładka*
Str. 1: Kamień granicy obwodu łowieckiego Wiechlice z 1835 r.
*(fot. Anita Ciasnocha)*.
Str. 2: Mapa turystyczna Puszczy Wiechlickiej (modyfikacja M.Boryna, na podkładzie mapy Wydawnictwa „Plan" Jelenia Góra).

*Wydawca*
Towarzystwo Bory Dolnośląskie im. K.Haenscha
67-300 Szprotawa, Osiedle Słoneczne 6/17, Poland
http://borynam.wix.com/borydolnoslaskie

**© Copyrights by Maciej Boryna**

**ISBN 978-83-930137-9-1**

Wydanie II

## Spis treści

## Od autorów

Drogi Czytelniku!

Puszcza Wiechlicka przez ostatnie dziesięciolecia pozostawała w zapomnieniu i była traktowana jako niczym nie wyróżniający się fragment Borów Szprotawskich. Jednakże z uwarunkowań historycznych jednoznacznie wynika, iż był to niegdyś obszar pojmowany odrębnie. Współczesnym topograficznym reliktem tego stanu jest zamieszczana jeszcze do dziś na mapach nazwa „Las Wiechlicki".

Pod względem przyrodniczym puszcza jawiła się jako obszar bagien i mokradeł, obecnie w znacznej mierze zmeliorowanych i osuszonych. Nieugięte siły przyrody nie wszędzie pozwoliły człowiekowi na trwałą ingerencję w krajobraz, dlatego możemy miejscami nadal podziwiać pozostałości puszczy i obserwować proces jej samoodtwarzania.

Niniejsza publikacja jest uzupełnieniem i rozwinięciem opracowania M.Boryny i D.Grzeszczak pt. „Wiechlice na rubieży Borów Dolnośląskich", wydanego w lipcu br. Tym razem do Wiechlic dołączają po raz pierwszy w powojennej historii tych ziem szkice z dziejów Cieciszowa, Szprotawki i Krzywczyc.

To pięknie położone miejscowości z potencjałem turystyczno-wypoczynkowym i rekreacyjnym oraz z mało znanymi osobliwymi ciekawostkami przyrodniczymi i historycznymi. A przede wszystkim przyjazny klimat i kojące sosnowe powietrze.

Zapraszamy do odkrywania tajemnic Puszczy Wiechlickiej!



*Henryk Janowicz*



*Maciej Boryna*

## Puszcza Wiechlicka



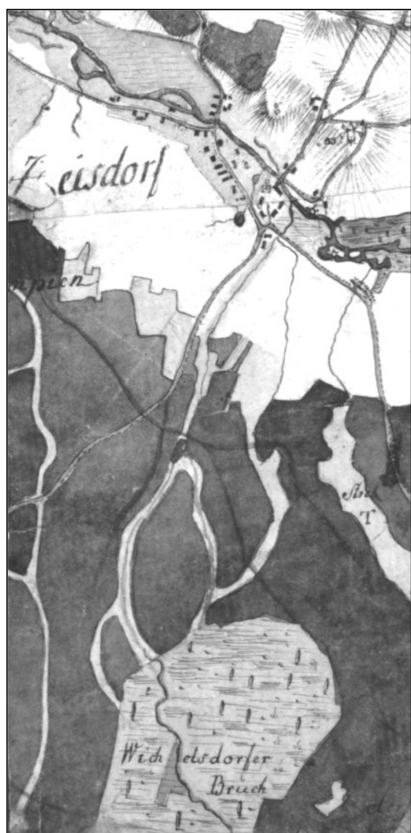

*Puszcza Wiechlicka na mapie Schubartha z 1736 r.*

Puszcza Wiechlicka leży w północnej części Borów Dolnośląskich, ok. 4 km na południowy-wschód od Szprotawy. Jej południową granicę stanowi droga krajowa nr 12 na odcinku Dziećmiarowice – Szprotawka, wschodnią wytycza droga leśna relacji Szprotawka – Krzywczyce, północną wyznaczają skraje areałów Cieciszowa i Wiechlic, natomiast zachodnia przebiega przy kompleksie byłego lotniska wojskowego pod Szprotawą.

Przez obszar puszczy z południa na północ przepływa Kamienny Potok (zwany także Rowem Kamiennym), stanowiący we wsi Wiechlice lewobrzeżny dopływ Szprotawy. Ponadto ze źródlisk zlokalizowanych w centralnej części lasu wypływa kilka pomniejszych cieków również zasilających Szprotawę, a mianowicie Cieciszowskie Strugi.

Najbardziej puszczański charakter zachował się w okolicach wspomnianych źródlisk, w pozostałej części reprezentując obecnie przede wszystkim las sosnowy, za wyjątkiem mniej przyjaznych gospodarce człowieka dolin rowów i potoków z cennymi przyrodniczo łąkami oraz olsami.

Stosunkowo płaską powierzchnię o dyferencji pomiędzy 133 a 128 m n.p.m. wyróżniają piaszczyste wydmy występujące m.in. w części południowej, tzw. Lisie Góry (Lisiury).




Puszcza mimo iż stanowi naturalną część Borów Szprotawskich i jednocześnie Dolnośląskich, zawdzięcza swoistą odrębność obecnie zapomnianym historycznym zaszłościom własnościowym. Do 1945 r. nosiła nazwę „Wichelsdorfer Wald” (Las Wiechlicki) i była integralna z włościami hrabiowskimi von Neumannów na Wiechlicach i Henrykowie. Puszcza dzieliła się ponadto na osobnie nazywane połacie leśne, a mianowicie: Bór Oschinskiego, Bór Mycieliński, Las Cieciszowski, Wójtowskie Krzewy oraz mokradła Krippschleifen. Niejako na straży granic hrabiowskiej puszczy postawiono głazy upamiętniające członków rodu, kamienie z oznaczeniami zasięgu rewiru łowieckiego oraz klasyczne znaki graniczne.

Autorom udało się rozwikłać zagadkę funkcjonowania nazwy Bór Mycieliński wewnątrz Lasu Wiechlickiego. Niepublikowane dzieło historyczne G.Stellera poświęcone Borowinie i Długim (s. 22) podaje, że bracia Friedrich i Georg von Haugwitz - dziedzice na Borowinie i Mycielinie w 1619 r. otrzymali w lenno m.in. trzecią część boru wiechlickiego każdy. A wspomniane Krzewy Wójtowskie ulokowane koło Wiechlic nad Kamiennym Potokiem były prawdopodobnie terenem przypisanym do dziedzicznych sołtysów tejże wsi, począwszy od czasów kolonizacji niemieckiej w XIII/XIV w.

Bazując na dotychczas poznanych dokumentach, w 1619 r. po raz pierwszy wzmiankuje się puszczę źródłowo. Jedna z najstarszych zachowanych map okolicznych terenów pochodzi z ok. połowy XVIII w. (Regler, patrz ilustracja powyżej), na której zaznaczono osobno podmokły środek puszczy pod nazwą Bagna Wiechlickiego (niem. Wichelsdorfer Bruch).

Przez puszczę wiodą dawne trakty komunikacyjne: Droga Magdalenek, Droga Leszniańska i Droga Solna. Pierwsza związana była ze szpro-

tawskim klasztorem, druga prowadziła z Cieciszowa do Leszna Dolnego, trzecia dotyczy odcinka z Krzywczyc do Szprotawki. Rejestrujemy ponadto jeszcze nowożytne twory, tj. Linię Henryka (zwaną także „linią lotników”), aleję świerkową i Linię Owczarni. W zamierzchłych czasach był to teren bezludny, a niewielkie kolonie Krzywczyce oraz Szprotawkę założono dopiero w 2. poł. XVIII w. Do współczesności nie przetrwała wiechlicka kolonia Sierocice, położona przy podmokłych łąkach na północnym skraju puszczy, ustępując miejsca infrastrukturze lotniska wojskowego.

W 1813 r. na terenie puszczy rozegrał się wojenny dramat. Wycofująca się przed francuskimi dragonami rosyjska artyleria wysadziła w powietrze swoje składy amunicji, przez co spaliła się duża część lasu. Owo wydarzenie upamiętnia głaz z inskrypcjami nieopodal Szprotawki.
Na zachodnim skraju lasu w 1933 r. Niemcy zbudowali lotnisko wojskowe, a po 1945 r. jednostki radzieckie wzniosły szereg magazynów i bunkrów, w tym obiekt specjalny przeznaczony do przechowywania głowic jądrowych oraz przeciwatomowy schron dowodzenia. Wg podziału leśnego z 1939 r. Las Wiechlicki obejmował oddziały od 14 do 57.

Pod względem przyrodniczym puszczę wyróżnia m.in. dolina Kamiennego Potoku, którą po 2000 r. na dobre upodobały sobie bobry, a także wspomniane powyżej źródliska z roślinnością szuwarowo-bagienną. Odnotować należy również Społeczną Ostoję Przyrody „Bunkrowe Wzgórza” na północno-zachodnim skraju, ze stanowiskami czterech gatunków nietoperzy (bunkier dowodzenia), ptactwa wodnego i roślinności szuwarowo-bagiennej, w tym prawnie chronionej rosiczki. Przy drodze krajowej nr 12 rośnie buk „Trębacz”, uznany za pomnik przyrody jeszcze przed ostatnią wojną. Poza tym okolica słynie z obfitości jagód i grzybów. Mało kto zna zabytkową aleję starych lip w pobliżu Cieciszowa.
Las leży w większości w granicach Europejskiej Sieci Ochrony Przyrody „Natura 2000”. Zajmuje powierzchnię ok. 970 ha (Geoportal).
W 2015 r. Towarzystwo Bory Dolnośląskie otworzyło oplatający puszczę szlak turystyczny o nawie „Pętla Wiechlicka”, zaprezentowany w niniejszej publikacji. Przy czym rozróżniamy pętle małą, dużą (szlak Neumannów) oraz mini pętlę. Wymieniona powyżej Droga Solna, stanowiąca umowną wschodnią granicę puszczy, stanowi jednocześnie nitkę szlaku konnego „Bory Dolnośląskie”.
Okolica jest dobrze wyposażona w bazę noclegową. Bezpośrednio z lasem graniczy Hotel Chrobry zlokalizowany w dawnej bazie szkolenia pilotów. Tylko nieco dalej położony jest ekskluzywny Pałac Wiechlice, a następnie Pałac Henryków.




*Puszcza Wiechlicka i jej otoczenie*
*na mapie Messtischblatt Sprottau, 1939 r.*

Puszcza i jej otoczenie były obiektem zainteresowania przyrodników od ok. połowy XIX w., w tym światowej sławy paleobotanika Heinricha Göpperta (1800-1884) urodzonego w Szprotawie, a także łowcy motyli – szprotawskiego pastora Rudolfa Pfitznera (1864-1921). Szczególną uwagę zwracały i zwracają do dziś fitocenozy i zoocenozy mokradeł źródliskowych przy wymienionej ostoi  przyrody oraz w centralnej części puszczy. Poza stanowiskami występowania cennych gatunków roślin i owadów, to także siedliska upodobane przez płazy i gady, w tym jaszczurkę żyworodną, gniewosza plamistego i żmiję zygzakowatą.



*M.Boryna przy starym świerku w Puszczy Wiechlickiej (2015).*



*Źródlisko w sercu Puszczy Wiechlickiej (2015).*

## Wiechlice od zarania dziejów

Wiechlice są wsią sołecką w gminie Szprotawa w powiecie żagańskim, położoną w ciągu drogi powiatowej relacji Szprotawa – Niegosławice (1056F). W centrum osady znajduje się skrzyżowanie z drogą powiatową w kierunku Dzikowic i dalej do drogi wojewódzkiej nr 297. Od tego samego skrzyżowania prowadzi również droga szutrowa w kierunku Osiedla Wiechlice (byłe lotnisko wojskowe).

Zabudowa miejscowości rozkłada się wzdłuż osi wschód-zachód, po obu stronach nizinnej rzeki Szprotawy. Na odcinku wiechlickim rzeka meandruje w malowniczej pradolinie, a w Wiechlicach przyjmuje z lewej strony wody Kamiennego Potoku. Wieś leży na styku rolniczego krajobrazu Równiny Szprotawskiej od północy, z rozciągającymi się na południe Borami Dolnośląskimi. W topografii Wiechlic poza rzeką szczególne miejsce zajmują byłe lotnisko wojskowe, Pałac Wiechlice oraz kamienne drogowskazy.

Sytuacja administracyjna wsi zmieniła się diametralnie po wyjeździe wojsk radzieckich z Polski w 1992 r., kiedy obiekty byłego lotniska wojskowego Szprotawa włączono do obrębu Wiechlic. Odtąd wieś dzieli się na dwie dzielnice: starą wieś i znacznie większe nowe osiedle. Razem wiechlickie grunty rozpościerają się na 1.574 ha. Wieś zamieszkuje blisko 2 tys. mieszkańców.

Miejscowość pojawia się na kartach historii w 1260 r. na okoliczność konsekracji ołtarza w kościele parafialnym w Szprotawie. Dokument konsekracyjny wymienia m.in. Wiechlice (villa Vechlic) jako zobowiązane do danin na rzecz szprotawskiego proboszcza. Wydał go w dniu 1 grudnia, z upoważnienia arcybiskupa Gniezna i za przyzwoleniem papieża Aleksandra IV, były biskup litewski Vitus od dominikanów. Mamy więc w poł. XIII w. wykształcony już organizm wiejski. To okres kolonizacji niemieckiej, która niewątpliwie odcisnęła swój ślad także w Wiechlicach. Zachowany do dziś układ przestrzenny to relikt z późnego średniowiecza, tzw. łańcuchówka, czyli wieś łanów leśnych, rozcięta i rozlokowana po obu brzegach Szprotawy.

Kwestia zamieszkiwania Wiechlic przez Polaków w okresie przedkolonizacyjnym pozostaje otwarta. Być może przemawia za tym nazwa wsi, którą etymolodzy uznają za słowiańską. Chociaż trudno dziś odszyfrować znaczenie słowa „Vechlic”, co brzmiałoby mniej więcej jak „wechlic” lub „weślic”.

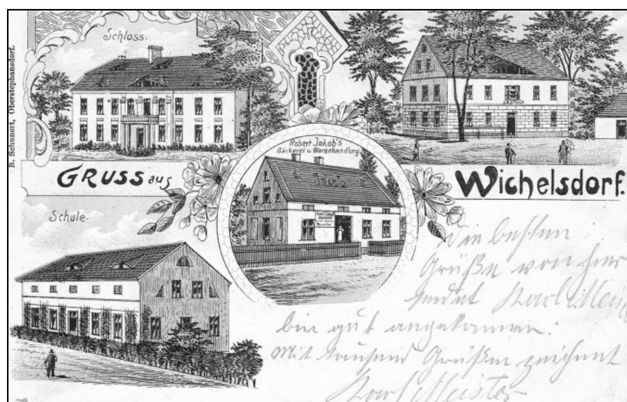
Wiechlice dość rzadko występują w archiwalnych dokumentach zindeksowanych w kodeksach dyplomatycznych Śląska (Graber). W 1465 r. wymieniony zostaje Pawl Fischer aus Wichilsdorff, prawdopodobnie tutejszy sołtys. Następnie w 1521 r. pojawia się wiechlicki sołtys George. W 1538 r. czytamy już o właścicielu wsi – Cristoff von Kitlicz.

W wyniku wojny trzydziestoletniej (1618-1648) okoliczne wsie zostały poważnie zniszczone, a ludność zdziesiątkowana. Niektóre mniejsze osady wyludniły się wtedy całkowicie. Z trudem przywracano normalne życie i odtwarzano infrastrukturę.

Genealogia rodu von Stosch z 1736 r. opisuje Wiechlice jako wieś w księstwie głogowskim, w powiecie szprotawskim, przynależną do dóbr Borowiny (Hartauische Gütter). Baltazar IV von Stosch na Czernej nabył ją od Karola Fryderyka von Haugwitza.

Spis z lat 1786-1787 wymienia ziemiański dom mieszkalny, ponadto szkołę, gospodę i 2 młyny. Wieś zamieszkiwało 12 służebnych chłopów, 9 zagrodników, 22 chałupników i innych, łącznie 325 mieszkańców rozlokowanych w 72 domach. Ów spis wspomina, że w przeszłości dobra wiechlickie należały do rodu von Stosch, następnie do von Studnitz, von Niebelschütz, von Vitzthum. A ostatnio do G.S.Neumanna, który nabył je za kwotę 29 tys. talarów.

Pod koniec czasów napoleońskich, w dniu 27 maja 1813 r., artyleria rosyjska wycofująca się ze Szprotawy przed Francuzami zdetonowała swoje składy amunicyjne złożone na południe od Wiechlic, w wyniku czego wybuchł wielki pożar lasu. Wydarzenie upamiętnia kamienny pomnik w pobliżu wsi Szprotawka.




*Wiechlice na dawnej pocztówce: pałac, szkoła, piekarnia, oberża (zbiory Z.Czmudy).*

Przegląd miejscowości pruskich z 1830 r. traktuje o Wiechlicach jako Wichelsdorf, zwanych także Wuchelsdorf. Wieś w rejencji legnickiej, położona pół mili od Szprotawy, we władaniu radcy urzędowego Neumanna. Zamieszkuje ją 416 mieszkańców, w tym 41 katolików. Zabudowa osady składa się z 57 domów, pałacu, folwarku, szkoły ewangelickiej (1 nauczyciel), zastawu włościańskiego, młyna tartacznego, młyna wodnego, bielarni i cmentarza symultanicznego. Do wsi przynależy kolonia zwana Gutshäuser lub Neuhäuser (Sierocice), położona 1/3 mili na południowy wschód, wcześniej jako niezamieszkane gospodarstwo rolne, a obecnie składa się z sześciu domostw. Mieszkańcy są przyporządkowani do kościołów ewangelickiego i katolickiego w Szprotawie.

Spis sporządzony 10 lat później wykazuje wzrost liczby mieszkańców, a co za tym idzie, także domów. Pojawia się też nowa kolonia - Meksyk. W 1840 r. wieś należy do deputowanego powiatowego H.Neumanna. Posiada 74 domy, pałac i folwark. Zamieszkana jest przez 466 mieszkańców, w tym 27 katolików. Spośród mieszkańców wyróżnia się 3 rzemieślników i 3 kupców. Na miejscu znajduje się szkoła ewangelicka (zał. ok. 1741 r.), przeznaczona także dla dzieci z Henrykowa. Dalej: cmentarz symultaniczny, młyn wodny na 3 koła, tartak, młyn konny, tłocznia oleju, palarnia i 2 gospody. We wsi hoduje się 500 owiec (merynosów). Bielarnia jest nieczynna. Do Wiechlic należą domy folwarczne (lub nowe domy), zwane też Neumannswalde - 6 domów, a w nich łącznie 32 mieszkańców. Później jako Neumannswaldau, w dosłownym tłumaczeniu „Polesie Neumanna”, a po 1945 r. znana pod nazwą Dzikowice – Meksyk. Pierwotna nazwa wskazuje na założyciela kolonii – Neumanna oraz jej otoczenie przyrodnicze – tereny leśne.

W 1. poł. XX w. we wsi znajdowała się piekarnia, fabryka skrobi ziemniaczanej, sklep towarowy i szkoła. Na całą okolicę słynął wytworny lokal taneczno-rozrywkowy „Tanzpalast Schreiberhau”. W parkowej scenerii po I wojnie światowej wzniesiono pomnik bojowników. Najbardziej charakterystycznym elementem krajobrazu nadal pozostawał pałac. W 1910 r. wieś liczyła 463 mieszkańców (z czego 125 zamieszkiwało w obrębie przynależnym do majątku), w 1933 r. – 472, a w 1939 r. – 463. W 1937 r. w Wiechlicach urzędował leśniczy rewirowy o nazwisku Wagner. W historii miejscowości (Meksyk) zasłynął działacz komunistyczny i antyfaszystowski bohater Arthur Hoffmann (1900-1945), stracony przez nazistów pod koniec wojny. Obecnie jego imię nosi jedna z głównych ulic Lipska (z tablicą pamiątkową) i tamtejsza politechnika.




*Wiechlice na dawnej pocztówce (III Rzesza): piekarnia i sklep Stillicha, pałac, pomnik bojowników, szkoła.*




*Wiechlice na dawnej pocztówce: piekarnia, pałac, oberża i fabryka skrobi (zbiory Z.Czmudy).*

Symbolem gospodarczym Wiechlic w XIX/XX w. była wcale mała fabryka skrobi ziemniaczanej, usytuowana przy wjeździe do wsi z kierunku Szprotawy, wzmiankowana w 1873 r. w śląskiej księdze adresowej. Wspominają o niej również roczniki rolnicze z lat 1874-75 jako fabryce cukru skrobiowego. Natomiast w czasopiśmie branżowym niemieckiego przemysłu cukierniczego z 1907 r. występuje pod nazwą fabryki cukru, syropu i skrobi (A. Neumannsche`e Stärke-, Sirup- und Zuckerfabrik Th. Collenberg`s Nachfolger Paul Löbe). Neumanowie nabyli ją już jako istniejącą. Działalność fabryki musiała być bardzo uciążliwa dla mieszkańców i lokalnego środowiska przyrodniczego. Czasopismo prawnicze z 1906 r. pisze o poważnym zanieczyszczaniu rzeki Szprotawy ściekami fabrycznymi. Zanieczyszczona woda charakteryzowała się nieprzyjemnym odorem mogącym w pewnych warunkach prowadzić do chorób. Poszkodowani czuli się mieszkańcy doliny Szprotawy, w tym z okolic młyna w Henrykowie. Stan czystości rzeki badała komisja rządowa, która stwierdziła, że powyżej fabryki w Wiechlicach woda bywa z reguły klarowna, a poniżej niestety nie. Komisarze wraz z lekarzem powiatowym i przedstawicielem administracji byli zgodni co do źródła zanieczyszczeń zlokalizowanym w fabryce w Wiechlicach.

Rocznik śląskiego towarzystwa kulturalnego z 1917 r. wśród wyjątkowych atrakcji przyrodniczych regionu wymienia m.in. park pałacowy w Wiechlicach, zwracając uwagę na dwa szczególne świerki.
Ten sam rocznik wspomina ponadto mało znany okaz przyrodniczy z sąsiedniego Henrykowa, gdzie w zapleczu tamtejszego pałacu rośnie dąb „Blaszak" mierzący w obwodzie 6,05 m. Nazwany tak z powodu wielu nawarstwień pokrywających uszkodzone miejsca. Obecnie znany jako dąb „Henryk".

W tym miejscu należy wspomnieć o odkrytym w 1845 r. przez niejakiego kandydata Pauli na leśnych łąkach pod Wiechlicami nowym wtedy dla śląskich przyrodników gatunku trawy z rodziny wiechlinowatych - trzcinnika prostego *Calamagrostis (Arundo) stricte*, o czym informuje powyższe towarzystwo w publikacji z 1846 r.

Odnośnie wspomnianego wcześniej pomnika bojowników, stawiano je niemal w każdej miejscowości w Niemczech, najczęściej według podobnego schematu. Do pomnika była przytwierdzona płyta z nazwiskami mieszkańców wsi poległych na frontach lub zmarłych w wyniku odniesionych ran i chorób. Z reguły byli to młodzieńcy, którzy ledwie wkroczyli w dorosłe życie. Po 1945 r. pomnik został zniszczony.




*Wiechlice na dawnej pocztówce: sklep kolonialny, lokal taneczny „Schreiberhau”, pałac, pomnik bojowników (zbiory Z.Czmudy).*

Na dawnych kartach pocztowych Wiechlic przewija się parokrotnie stylowy lokal taneczny „Schreiberhau”. Jego nazwa odnosi się do słynnej miejscowości turystycznej w Karkonoszach, a mianowicie do Szklarskiej Poręby. Rzeczywiście architektura budowli nawiązywała do schroniska górskiego. Wśród dawnych szprotawian panowała tradycja weekendowych pieszych wędrówek, podczas których delektowano się wiejskimi specjałami, np. niepowtarzalnymi w smaku miejscowymi wypiekami, rybami, lodami albo piwem.

W lutym 1945 r. do wsi wkraczają wojska radzieckie. Większość mieszkańców w pośpiechu opuściła wcześniej swoje domostwa uciekając na zachód. Ci co pozostali, zostali skierowani do prac przy folwarku Neumannów. Jeszcze w tym samym roku w Wiechlicach pojawiają się pierwsi Polacy, a pozostała niemiecka ludność zostaje wysiedlona za linię Odry i Nysy Łużyckiej.

Powojenne życie w Wiechlicach kręciło się wokół państwowego gospodarstwa rolnego oraz w zapleczu przyległego radzieckiego lotniska wojskowego. Do lat 50. należało uważać na swawolę żołnierzy. Potem mieszkańcy wsi prowadzili ożywioną nieformalną wymianę handlową z wojskiem. Cieniem na wzajemne relacje do pewnego stopnia kładły się wycieki paliwa lotniczego do Kamiennego Potoku i Szprotawy.

## Pałac Wiechlice

Ukończona w 1798 r. klasycystyczna budowla reprezentuje typ charakterystyczny w tym czasie dla architektury rezydencjalnej na Śląsku. Autor projektu pozostaje nieznany. Obiekt został założony na planie prostokąta o wym. 15×30 m, z czworobocznym ryzalitem od strony zachodniej dobudowanym ok. 1890 r. Wtedy też do wschodniej fasady dostawiono portyk wsparty na czterech neorenesansowych kolumnach podtrzymujących balkon.

W sąsiedztwie pałacu stoi dom ogrodnika, zbudowany w 1855 roku według projektu Thomasa. Budynki folwarczne pochodzą z końca XVIII i początków XIX w. Na południe i zachód od pałacu rozpościera się zabytkowy park, po 1945 r. znacznie zubożony, od niedawna pieczołowicie odtwarzany przez Państwo Czmuda.

Po zajęciu tych ziem przez jednostki radzieckie w lutym 1945 r. w pałacu rezydowało wojsko, a przyległe gospodarstwo pracowało na potrzeby armijne. Wszelkie prace wykonywali Niemcy. Następnie zespół dworski użytkowany był przez Państwowe Gospodarstwo Rolne. Wnętrza pałacu przekształcono na biura i mieszkania. Wraz z rozwiązaniem PGRów pałac oraz budynki folwarczne przeszły w ręce Skarbu Państwa. Wiechlicki pałac stał niewykorzystany i zamknięty od ok. 1989 r. Zaniedbana i sukcesywnie grabiona budowla popadała w ruinę. Przez nieszczelności dachowe przenikała woda niszcząc kolejne stropy, a przebywanie w pałacu stało się niebezpieczne. Jeszcze ok. 1990 r. członkowie dawnego szprotawskiego Klubu Archeologicznego pamiętają drewniane schody i balustrady, które niedługo potem „zniknęły". Park dworski zamienił się w dziki busz, a i sam pałac otoczył naturalny kordon zieleni. Krzewy zakorzeniły się nawet na szczycie pałacowych murów. Wydawało się, że dawna rezydencja Neumannów nigdy nie podniesie się z ruin i podzieli los większości podobnych siedzib ziemiańskich…

W 2007 r. obiekt kupił Zbigniew Czmuda i postanowił go odbudować z myślą o działalności hotelarsko-gastronomicznej. Już na jesieni 2011 r. oddano do użytku budynek pałacu i jeden z czworaków. W pierwszym urządzono apartamenty, sale bankietowe oraz kompleks odnowy biologicznej. Natomiast w drugim ulokowano pokoje gościnne. Niedługo potem w dawnej wozowni wybudowano stylowy basen, a olbrzymia stodoła zamieniła się w salę balową. Park odzyskał dawny blask, a w jego południowym zapleczu posadzono winnicę. Tuż obok funkcjonuje pole golfowe z niewielkimi akwenami rekreacyjnymi.



*Pałac w Wiechlicach dekadę przed remontem (fot. M.Boryna).*



*Pałac Wiechlice w listopadzie 2011 r. (fot. M.Boryna).*

Nadal trwają prace remontowe w innych budowlach zespołu. Słynny dom ogrodnika (tzw. czarna kuchnia) stał się nowym domem Państwa Czmuda. Uhonorowany w 2012 r. tytułem Lubuskiej Perły Turystycznej XVIII–wieczny zespół pałacowy został odbudowany pod nadzorem konserwatora zabytków w ramach dotacji z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Pasjonaci lokalnej historii zadają sobie jednak pytanie, czy pałacu nie wzniesiono w miejscu wcześniejszej siedziby ziemiańskiej? Obecnego właściciela pałacu, pana Z.Czmudę, zainteresował fragment murów na poziomie pałacowego przyziemia, o wiele grubszych aniżeli pozostałe. Ich zbadanie mogłoby przynieść odpowiedź na powyższe pytanie.

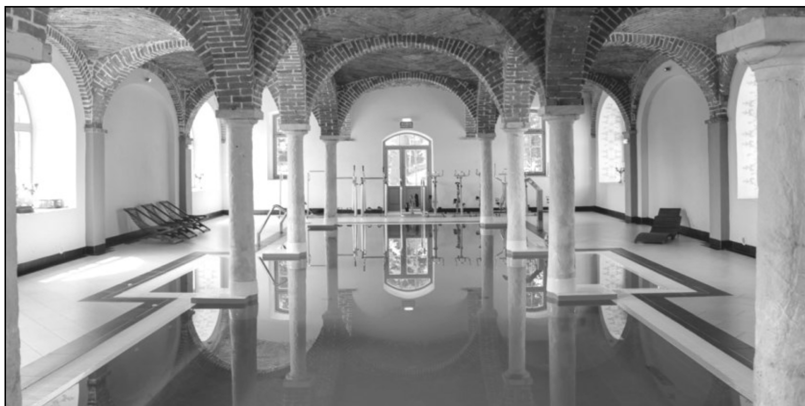
W zbiorach niemieckiej biblioteki państwowej w Berlinie znajdują się mapy kartografów Reglera i Wredego z ok. połowy XVIII w. obejmujące ziemię szprotawską. Na obu odnajdujemy w Wiechlicach symbol budowli rezydencjonalnej z przyległym doń czworakiem. Mielibyśmy więc niezbity dowód, że nim przystąpiono do budowy znanego nam pałacu Neumannów, w Wiechlicach był już folwark z bliżej nieokreślonym budynkiem ziemiańskim. Ów fakt potwierdza również mapa Wielanda z 1736 r. z nadanym symbolem „zamki mieszkalne i pałace” *(Arces Nobilium Sedes et palatia)*, tak samo jak dla Henrykowa, Cieciszowa, Suchej Dolnej etc. Zresztą już sam spis z lat 1786-1787 wymienia w Wiechlicach ziemiański dom mieszkalny, co bez wątpienia odnosi się do poszukiwanej przez nas budowli sprzed 1798 r. Najprawdopodobniej był to niewielki dwór, być może stara rycerska wieża mieszkalna. Można tylko się domyślać, że zarówno jego rozmiar jak i stan techniczny nie odpowiadały ambicjom Neumannów oraz panującej modzie architektonicznej.

Matuszkiewicz opisując lokalne epizody wojen śląskich podał, że we wrześniu 1759 r. do pałacu (!) w Wiechlicach przybył na kwaterę sam książę Henryk, brat króla pruskiego Fryderyka II.

Wart odnotowania jest jeszcze fakt, iż w lipcu 1813 r. z polecenia Napoleona w Szprotawie i okolicy kwaterowały wojska pod dowództwem generała Bertranda, a na terenie wiechlickiego majątku utworzono lazaret polowy dla Francuzów i Włochów. Legenda spisana przez ówczesnego kronikarza głosi, że swojego ulubionego generała odwiedził tu incognito sam Napoleon, do czego nawiązał w swoim opowiadaniu H.Laube. Zaś inna legenda mówi o kasie pułkowej, ukrytej przez wycofujących się Francuzów w okolicy pałacu oraz przy henrykowskim młynie. Do historii z lazaretem i skarbem na swój sposób nawiązuje fabuła filmu przygodowego pt. „Szatan z siódmej klasy” (prod. 1960 r.).




*Eksponowana przed pałacem płyta pamiątkowa informuje,*
*że budowę pałacu ukończono w 1798 r., a budynek dworski w 1814 r.*



*Basen kąpielowy urządzony w dawnej wozowni.*



*Wkomponowany w elewację wiechlickiego pałacu osobliwy maszkaron.*
*Być może inspirowany słynnymi maszkaronami pałacu w Żaganiu (fot. M.Boryna).*



*Odremontowana klatka schodowa w wiechlickim pałacu, 2011 r. (fot. M.Boryna).*

## Właściciele Wiechlic

Dobra rycerskie w Wiechlicach źródłowo poświadczone zostały dopiero w 1538 r., kiedy to były w posiadaniu rodu von Kittlitz. Zapewne istniały już dużo wcześniej. W latach 1671-1718 władała nimi rodzina von Haugwitz. W wiechlickiej księdze podatkowej w 1640 r. wymienia się Georga von Haugwitza jako dziedzica na Lesznie Dolnym, Wiechlicach, Cieciszowie i Borowinie. Następnie należały do rodu von Stosch (od 1757), von Studnitz (od 1762) i von Niebelschütz (od 1778). Wedle informacji zamieszczonej w „Schlesische Provinzialblätter" z 1786 r. Beata Elżbieta von Niebelschütz, z domu von Studnitz, sprzedała majątek Wiechlice Joannie Małgorzacie Vitzthum von Eichstädt, z domu von Niebelschütz, za kwotę 24 tys. talarów. W 1786 r. majątek kupił George Neumann, który zbudował obecny dwór. Jego spadkobiercy, nobilitowani w 1861 roku, posiadali majętność do końca II wojny światowej.

Niemalże w sposób legendarny przedstawił G.Neumanna podróżujący przez Wiechlice niejaki Buquoi. „Tenże Neumann był interesującą postacią. Przyszedł na świat w miejscowej gospodzie. Jako młodzieniec niczym się nie wyróżniał i został niezbyt zamożnym rolnikiem. Wkrótce objawiły się jego wybitne zdolności organizatorskie, zauważone przez ówczesnego właściciela wsi. Tak został sołtysem, a następnie administratorem, wreszcie dzierżawcą pańskiego gospodarstwa. Już wtedy coś nabył, potem wydzierżawił folwark hrabiego Reuss. Dzięki przemyślnym działaniom i szczęśliwym przypadkom tak się wzbogacił, iż zakupił Wiechlice. I bynajmniej na tym nie poprzestał, nabywając wiele wartościowych dóbr. Mówi się na niego starszy rządca Neumann, a zamieszkiwał w Dzietrzychowicach koło Żagania. Stanowi żywy dowód, jak dzięki umiejętnościom, rozumowi i szczęściu można dojść do bogactwa. Przed paroma laty podarował szkole w Wiechlicach 200 talarów z przeznaczeniem na biedne dzieci."

Zachowana tablica pamiątkowa wmurowana w budynek gospodarczy folwarku Neumannów informuje nas, że Friedrich Neumann w 1818 r. oprócz Wiechlic był właścicielem wielu dóbr, w tym w Dzikowicach, Henrykowie, części Borowa Wielkiego (w 1804 r. kupionej przez Georga Neumanna od von Haugwitzów), Dobroszowie, Dziwiszowej ze Starą Wsią, Lutni (Żagań), Puszczykowie (Żagań). Neumannowie przejściowo władali także Dzietrzychowicami.




*Tablica wmurowana w ścianę pałacu upamiętnia zakup wiechlickich włości przez Georga Neumanna w 1786 r.(po lewej stronie).*

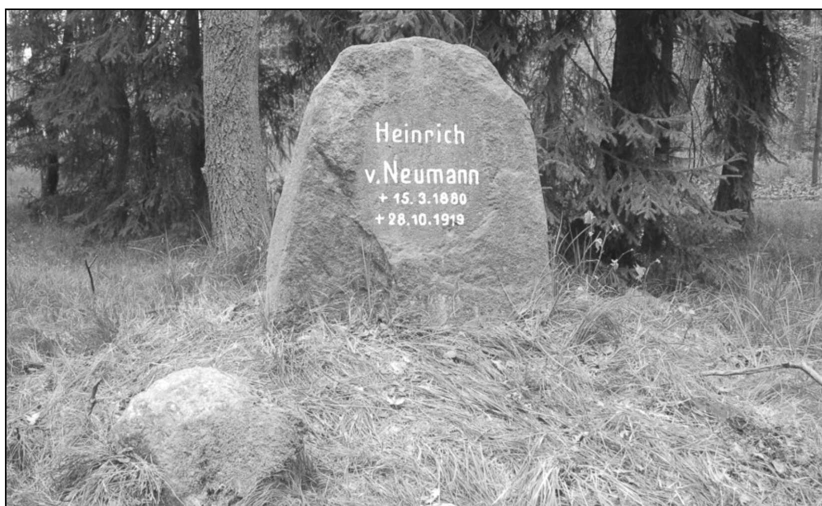
Steller podaje (s. 27), że w 1821 r. Karl Friedrich Neumann, pochodzący zapewne z Wiechlic, jeszcze w dniu 8.10.1821 r. był zarządcą dóbr hrabiego von Stoscha w Borowinie. W lipcu 1813 r. został aresztowany przez Francuzów razem ze szprotawskim starostą von Knobelsdorffem na Henrykowie. Jego syn, Karl Friedrich August Neumann, ur. w 1794 r. w Borownie, dzierżawił od miasta Szprotawy majątek Witków. Tam został też pochowany.

Ciekawostką jest, że Neumannowie, jeden z Wiechlic oraz drugi z Henrykowa, są wymieniani w 1855 r. w spisie członków towarzystwa historii i starożytności Śląska jako członkowie zamiejscowi. Przemawia to za naukowymi zainteresowaniami Neumannów, a być może jedynie za chęcią uczestniczenia w działalności elitarnej organizacji.

Książka adresowa śląskich majątków z 1873 r. wymienia jako właściciela Wiechlic kupca A.Neumanna, piastującego funkcję starszego ziemskiego, ponadto właściciela Henrykowa i Dzikowic (wieś dolna). Dalej Heinricha Neumanna z Wiechlic, deputowanego powiatowego.

Wedle niemieckiego leksykonu szlachty z 1865 r. Neumannowie otrzymali herb oraz dyplom szlachecki od króla Prus z datą 10 października 1861 r., mianowicie Gustav Robert na Herykowie i Heinrich Wilhelm na Wiechlicach. Obaj wymienieni jako właściciele dóbr rycerskich i starsi ziemscy.

Do zasług w dziedzinie rozwoju osadnictwa należy przypisać Neumannom założenie kolonii Dzikowice-Meksyk (Neumannswaldau) oraz prawdopodobnie Sierocice (Wiesenhäuser).




*Głaz ku pamięci Heinricha Neumanna (1880-1919)*
*skryty w Puszczy Wiechlickiej. Po przeciwnej stronie wyryto: „Sprottischdorf Sprottauer Kreis”, co odnosi się do Neumanna z Henrykowa.*



*Głaz ku pamięci Constantina von Neumanna (1914)*
*skryty w innej części Puszczy Wiechlickiej. Bynajmniej nie ostatni w okolicy.*

## Toponomastyka

Pod hasłem toponomastyki, zwanej także toponimią, kryje się pojęcie z dziedziny językoznawstwa określające badanie nazw miejscowych. Dla lepszej orientacji, identyfikacji lub upamiętnienia czegoś człowiek od wieków nadaje formom i obiektom w terenie różne nazwy. Niektóre z nich są umowne i powtarzalne, najciekawszą zaś grupę stanowią te oryginalne odnoszące się m.in. do konkretnych wydarzeń i ludzi oraz specyficznych uwarunkowań geograficznych, własnościowych, komunikacyjnych itp. Dlatego są one cennym źródłem informacji i przyczynkiem do niejednego odkrycia.

*Wiesenhäuser*
Zapomniana i rozebrana po 1945 r. południowo-wschodnia kolonia Wiechlic, składająca się kilku gospodarstw rozlokowanych na podmokłych łąkach w pobliżu Kamiennego Potoku. W dosłownym tłumaczeniu – „domy na łąkach". W XIX w. zwana także „Neue Colonie", czyli „nowa kolonia". Na polskich mapach po 1945 r. naniesiona pod nazwą Sierocice.

*Neumannswaldau*
Niewielka osada położona na północ od Wiechlic, założona przez hrabiego Neumanna. W dosłownym tłumaczeniu – „Polesie Neumanna". W XIX w. nazywana jeszcze „Colonie Wichelsdorf", czyli „Kolonia Wiechlice". Obecnie dzielnica wsi Dzikowice (Meksyk), kilka zagród.

*Steinbach*
Nazwa lewego dopływu Szprotawy, niewielkiego cieku wypływającego w borach w okolicy Leszna Górnego. Obecnie znany jako Kamienny Potok lub Rów Kamienny. Nazwa nawiązuje do rudy darniowej żelaza wydobywanej w jego pobliżu. Woda i dno charakteryzują się rdzawo-rudawym zabarwieniem. Potok przepływa pod pasem startowym lotniska (!)

*Kuh-Bach*
Dosłownie „krowi rów", prawy dopływ Szprotawy rozgraniczający grunty Wiechlic i Henrykowa.

*Stärke-Fabrik*
Nazwa dawnego zakładu produkcyjnego skrobi ziemniaczanej zlokalizowanego przy szosie szprotawskiej na zachodniej rubieży Wiechlic.

*Gruft*
Dosłownie „krypta”, wzniesiona na wzgórzu na północny-wschód od wsi, nieopodal miejscowego cmentarza. Rodowy grobowiec wiechlickich Neumannów. Od 1945 r. sukcesywnie grabiony i niszczony. Ponad kryptą znajdowała się niewielka kaplica zwieńczona charakterystyczną dzwonnicą.

*Kirchhof (Khf.)*
Umowne określenie dla cmentarza, tu zlokalizowanego na wzgórzu na północny-wschód od wsi, nieopodal krypty rodowej Neumannów.

*Wichelsdorfer Berg*
Dosłownie „góra wiechlicka” rozpościerająca się na północny-wschód od wsi. W istocie twór ostatniego zlodowacenia ze szczytem wnoszącym się 147,8 m n.p.m. Obecnie w całości pokryta lasem. Na jej zboczach zbudowano kaplicę rodową Neumannów i utworzono wiejski cmentarz, a po jej grzbiecie biegnie odcinek starej drogi szprotawsko-głogowskiej z odnogami do Cieciszowa i Dzikowic oraz zabytkowymi kamiennymi drogowskazami. Przy południowym zboczu w okolicy starego młyna wybija źródło, a droga prowadząca od młyna w kierunku Dzikowic biegnie początkowo w malowniczym wąwozie. Południowe zbocze wraz z przyległą doliną Szprotawy tworzą urokliwy krajobraz. Wzgórze można uznać za stanowisko kulturowe i jednocześnie pomnik przyrody.

*Zeisdorfer Berg*
Dosłownie „góra cieciszowska”, wnosząca się na 155, 3 m n.p.m., na północ od Cieciszowa. U jej podnóża znajduje się zniszczony zabytkowy poniemiecki cmentarz. Zasadniczo wraz z „górą wiechlicką” stanowią jeden twór.

*Berg Mühle*
Dosłownie „młyn podgórny”. Młyn wodny posadowiony nad rzeką Szprotawą u podnóża „góry wiechlickiej”, wschodnia kolonia Wiechlic. Na mapie z XVIII wieku jako „Schneide Mühle”, co wskazywałoby w tamtym czasie na „młyn tartaczny”. Po 1945 r. zabudowania młyna zostały rozebrane. W 2013 r. uruchomiono w tym miejscu elektrownię wodną.

*Vogts Busch*
Dosłownie „zarośla wójtowskie". Wyszczególniona niewielka część składowa „lasu wiechlickiego", nad Kamiennym Potokiem, w pobliżu dawnej kolonii Sierocice.

*Oschinsky – Heide*
Dosłownie „bór Osińskiego". Wyszczególniona niewielka część składowa „lasu wiechlickiego", nad Kamiennym Potokiem, w pobliżu „zarośli wójtowskich".

*Metschlauer Heide*
Dosłownie „bór mycieliński". Wyszczególniona centralna część „lasu wiechlickiego".

*Zeisdorfer Wald*
Dosłownie „las cieciszowski", położony na wschodniej rubieży „lasu wiechlickiego, na południe od Krzwyczyc i stycznie do „drogi solnej".

*Trompeter Buche*
Dosłownie „buk trębacz", zachowany do dziś okaz sędziwego buka rosnący przy szosie przemkowskiej (droga krajowa nr 12) tuż przed Szprotawką. Obiekt kulturowy i pomnik przyrody.

*Fuchs – Berge*
Dosłownie „lisie góry". Zgrupowanie niewielkich wydm w pobliżu szosy przemkowskiej. Współcześnie zwane także Lisiury (Geoportal).

*Krippschleifen*
Prawdopodobnie historyczne stanowisko płukania rudy darniowej żelaza, przy potokach na południe od Cieciszowa, bagnisko (Cieciszowskie Strugi).

*Nonnenfurtsweg*
Dosłownie „klasztorna droga przewozowa", oznaczona w okolicach „boru mycielińskiego". Prawdopodobnie odcinek większego traktu, do którego bliżej nieokreślone prawa posiadał szprotawski klasztor magdalenek. Być może prowadził do pobliskiego „lasu przędzalniczego" (Garnwald), który wedle legendy należał niegdyś do tego klasztoru.

*Salzstrasse*
Dosłownie „droga solna", przebiegająca na omawianym terenie na odcinku Sucha Dolna – Szprotawka, po wschodniej rubieży „lasu wiechlickiego". Historyczny trakt wyznaczony do transportu soli, prawdopodobnie z Nowej Soli do Bolesławca.

*Fichten Alle*
Dosłownie „aleja świerkowa", zlokalizowana we wschodniej części „lasu wiechlickiego".

*Löschersweg (Leschweg)*
Relikt drogi przebiegającej na omawianym terenie na odcinku od Cieciszowa do szosy przemkowskiej i dalej do Leszna Dolnego, na co wskazuje kamienny drogowskaz w Cieciszowie. Biegnie równolegle do „drogi solnej" w odległości ok. 2 km. Niemieckie nazewnictwo wskazuje na „drogę gaśniczą" i „drogę do Leszna".

*Heinrichlinie*
Dosłownie „linia Henryka". Długa linia leśna – droga (ok. 3 km), rozpoczynająca swój bieg spod Wiechlic i kończąca się w pobliżu „drogi solnej" nieopodal Szprotawki. Niektórzy zwą ja „linią lotników".

*Schafstall Linie*
Dosłownie „linia owczarni", w ciągu drogi leśnej Wiechlice-Szprotawka.

*Mühlweg*
Dosłownie „droga młyńska", oznaczona ma mapie Reglera z XVIII w., biegnąca od zachodniego skraju wsi do starej drogi przemkowskiej.

*Grossewiese*
Dosłownie „wielka łąka", oznaczona ma mapie Reglera z XVIII w., położona przy źródliskach na południe od wsi. Zwana także *Kode Wiese*. Być może łąki – wiechliny były najbardziej charakterystycznym elementem dawnego krajobrazu przyrodniczego wsi, od którego osada przyjęła swą nazwę.

*Kühbusch*
Dosłownie „krowie zarośla", oznaczone ma mapie Reglera z XVIII w., położone przy źródliskach na południe od wsi.

*Viehtrieb*
Dotyczy drogi przeznaczonej do pędzenia bydła, oznaczonej ma mapie Reglera z XVIII w., biegnącej od wschodniego skraju wsi i obiegającej „wielką łąkę” oraz „krowie zarośla”.

*Campine*
Stara nazwa odnosząca się obszarów na południowy wschód od Wiechlic. Być może oznacza obozowisko lub pole, w tym pole bitewne (por. Schampe pod Lubiechowem w gminie Małomice).

*Erbgut/ Kummer*
Stara nazwa terenów na południe od Wiechlic. W dosłownym tłumaczeniu „dobra dziedziczne” i „troska”.

*Weinberg*
W dosłownym tłumaczeniu „winna góra”. Wedle relacji Buquoi`a z 1793 r. znajdowała się w sąsiedztwie góry wiechlickiej. Stał na niej budynek z prasą do wyciskania soku z winorośli.



*Ruina kaplicy rodowej von Neumann`ów na Górze Wiechlickiej*
*(aut. Patryk Charydczak, źródło: https://sciezkawbok.wordpress.com).*



*Zniszczony pomnik zlokalizowany w lesie w pobliżu Cieciszowa.*
*Ze szczątkowo zachowanych inskrypcji możemy odczytać,*
*iż upamiętnia osobę z rodu von Kessel.*



*Kamienny Potok wpływający pod lotnisko w sąsiedztwie SOP „Bunkrowe Wzgórza".*

# Lotnisko



*Lotnisko w Szprotawie w czasach III Rzeszy.*

Dzieje lotniska wojskowego pod Szprotawą to bogaty dział zasługujący na odrębne opracowanie. Niniejsza praca nie jest w stanie wyczerpać problemu znajdujących się na jego terenie różnych budowli i instalacji z uwagi na niedostępność opracowań. To temat stosunkowo świeży, ostatnie samoloty opuściły lotnisko w 1992 r. Natomiast ostatni Rosjanie mieli stąd wyjechać w 1993 r. (schron dowodzenia i obiekt specjalny).

Dzieje lotnictwa na ziemi szprotawskiej sięgają czasów sprzed I wojny światowej, gdy w 1913 r. hrabia von Diebitsch wylądował dwupłatową maszyną na swoim polu w Chichach (gm. Małomice). Jednakże niemieckie władze Szprotawy o budowie lotniska myślały dopiero w latach 20. minionego wieku. Ostatecznie w 1933 r. uruchomiono lotnisko na wschód od miasta, na terenie dawnego poligonu artyleryjskiego. Od 1936 r. zaczęto szkolić na nim pilotów *(Flugzeugführerschule B 4 i C 4)*. Do końca II wojny światowej Niemcy postawili baraki mieszkalne, budynki szkoleniowe, hangary naprawcze, a także wybetonowali pas startowy. Lotnisko miało charakter szkoleniowy, chociaż w 1939 r. wystartowały z niego maszyny biorące udział w agresji na Polskę. Do tego dochodzi epizodyczny udział w działaniach wojennych w styczniu i lutym 1945 r.

Po II wojnie światowej lotnisko przejęło lotnictwo radzieckie, na przestrzeni najbliższych dziesięcioleci dokonując jego rozbudowy na obszarze ok. 670 ha. Przedłużono pas startowy do 3,6 km, zbudowano żelbetowe hangary i garaże, schron dowodzenia, magazyny rakietowe, magazyn

na broń jądrową i miasteczko garnizonowe. Ponadto wiele innych obiektów. Znajdował się tu Klucz Dowodzenia 149. Dywizji Lotnictwa Bombowego, a stacjonowały 89. Pułk Lotnictwa Bombowego oraz pułk śmigłowców szturmowych.

Odrębną ciekawostkę stanowi Kamienny Potok, który wskutek rozbudowy lotniska przepływa pod pasem startowym (!)

W 1992 r. Rosjanie przekazali Polakom lotnisko z całą infrastrukturą. Odtąd przedmiotowy teren nabrał charakteru cywilnego. Mieszkania szybko znalazły nowych lokatorów, a część obiektów wojskowych zastosowanie gospodarcze. Na zaniedbanym i częściowo zajętym pasie startowym z rzadka widuje się motolotnie, gaśnicze dromadery, helikoptery medyczne i przewożące VIP-ów, a także ultralekkie samoloty sportowe.

Od 2003 r. schron dowodzenia wraz z otoczeniem dzierżawi od Gminy Szprotawa stowarzyszenie Towarzystwo Bory Dolnośląskie, które urządziło tu Społeczną Ostoję Przyrody „Bunkrowe Wzgórza". Na 1. kondygnacji zimują nietoperze będące obiektem badań przyrodników. Po budowli oprowadzane są wycieczki szkolne w ramach lekcji regionalnych, podczas których uczniowie poznają historię lotniska i pozostałości jego wyposażenia. Stowarzyszenie zasypało ziemią cztery wejścia do obiektu oraz dwa wkopy rabunkowe na powierzchni w celu zapobieżenia dalszej dewastacji, co na niewiele się zdało. Ponadto gromadzi dokumentację fotograficzną i pamiątki związane z lotniskiem, a także zajmuje się jego promocją. Schron wraz z otoczeniem znalazł się w granicach Europejskiej Sieci Obszarów Chronionych „Natura 2000".

W 2008 r. zawiązało się Szprotawskie Stowarzyszenie Lotnicze, które dzierżawi od gminy wschodni odcinek pasa startowego oraz jeden ze schronohangarów, niedaleko schronu dowodzenia, z zamiarem uruchomienia turystyczno-sportowego lotniska. SSL doprowadziło do urzędowej rejestracji dzierżawionego odcinka jako „inne miejsce startów i lądowań".

Obiekty wojskowe lotniska oraz jego dzieje zostały szerzej opisane w opracowaniach Maciej Boryny pt. „Budownictwo obronne ziemi szprotawskiej", „Tajemnice militarne Szprotawy", „Sensacje Ziemi Szprotawskiej" oraz „Encyklopedii Ziemi Szprotawskiej i Żagańskiej".

Dokładne zwiedzenie lotniska z jego wszystkimi zakamarkami to przedsięwzięcie niemal na cały dzień, z pewnością pasjonujące dla miłośników historii, lotnictwa i militariów. Warto w tym celu skorzystać z asysty zaznajomionego z tematem przewodnika z Towarzystwa Bory Dolnośląskie.




*Wejście do schronu dowodzenia przy szprotawskim lotnisku (fot. M.Boryna).*




*Wejście do magazynu broni jądrowej przy szprotawskim lotnisku (fot. M.Boryna).*




*Międzynarodowy pomnik jeniecki z czasów I wojny światowej*
*przy szprotawskim lotnisku (fot. M.Boryna).*




*Historyczne pamiątki z miejscowego lotniska*
*można zobaczyć w Muzeum Ziemi Szprotawskiej (fot. M.Boryna).*

## Kamienne drogowskazy




*Zabytkowe drogowskazy przy skrzyżowaniu dróg powiatowych w Wiechlicach.*

Zabytkowe drogowskazy w Wiechlicach stanowią zasadniczą część Szprotawskiego Parku Kamiennych Drogowskazów. W żadnej miejscowości regionu nie spotkamy takiego skupiska kamiennych artefaktów komunikacyjnych, co nadaje wsi w tym zakresie szczególną rangę. Wiechlicki hrabia lubował się w pomnikach i w XIX w. postawił ich w okolicy stosunkowo wiele.

Już przy wjeździe do wsi z kierunku Szprotawy przywita nas kamienny znak „Wichelsdorf", informujący o przekroczeniu granicy Wiechlic.

Zwiedzanie i badanie tutejszych drogowskazów rozpoczynamy spod Pałacu Wiechlice, gdzie w okolicy głównej bramy stoi drogowskaz ze strzałką „nach Sprottau", czyli „do Szprotawy". Oryginalnie kamień stał przy skrzyżowaniu do Dzikowic, jednakże ze względów bezpieczeństwa zabytek przeniesiono w 2013 r. bliżej pałacu. Na jego odwrocie odnajdziemy wyrytą datę „1822".

Wśród eksponatów pałacowego lapidarium, przed wejściem głównym do rezydencji, wyróżnia się głaz „Wichelsdorf" z datą „1820", który obecny właściciel odnalazł w parku dworskim.

Spod pałacu udajemy się kilkadziesiąt metrów na wschód, pod skrzyżowanie z drogą do Dzikowic. Odnajdziemy tu kilka kamiennych pamiątek. Na pierwszym planie dwa stojące obok siebie drogowskazy.

Pierwszy ze wskazaniem kierunku do miejscowości: „nach Zauche und Glogau", czyli „do Suchej Dolnej i Głogowa". Natomiast drugi kierujący „nach Glogau, Freystadt, Neusalz", czyli „do Głogowa, Kożuchowa, Nowej Soli". Na jego rewersie data „1820" pozwala na szczegółowe datowanie. Nadmienić należy, że drogowskazy te zostały omyłkowo zamienione miejscami, gdy w 2007 r. stawiano je powtórnie po kradzieży.
Aby zobaczyć kolejne znaki, trzeba tylko przejść przez most ponad Szprotawą pod skrzyżowanie z szutrowymi drogami na zachód – do Henrykowa i na wschód – do Suchej Dolnej. Są one ukryte w trawie i przewrócone przy okazji robót ziemnych. Gdybyśmy podążyli wspomnianą drogą w kierunku Henrykowa, na wylocie z Wiechlic odnajdziemy kolejne oznakowania graniczne „Wichelsdorf" (?usunięty 2015), a dalej „Sprottischdorf". Podążając zaś w stronę przeciwną przy ostatnim zabudowaniu również pożegna nas sygnowany nazwą wsi kamień graniczny, a nieco dalej w lesie na wzgórzu pokieruje nas głaz „nach Glogau". – To stara droga głogowska omijająca od północy sąsiedni Cieciszów, o czym informuje schowany pod krzewami kamień „nach Zeisdorf". W samym Cieciszowie, również położonym nad Szprotawą, przy zabudowaniach pałacu znajduje się drogowskaz „Nach Niederleschen", czyli „do Leszna Dolnego".
To jeszcze nie koniec parady wiechlickich kamieni. W dawnej północnej kolonii Wiechlic, tzw. Meksyku, wprawny poszukiwacz odnajdzie na północnej rubieży głaz „Neumannswaldau Sprottauer Kreis", dosłownie tłumacząc „Polesie Neumanna Powiat Szprotawa". W sąsiednim Henrykowie dwukrotnie natkniemy się na oryginalne drogowskazy „Privatweg", czyli droga prywatna, w tym jeden z datą „1889", a drugi z przypisem „nach dem Schloss".
W wiechlickich lasach Neumannowie pozostawili jeszcze kilka pamiątkowych pomników i oznaczeń rewirowych.

Stare kamienne drogowskazy zyskują na znaczeniu nie tylko ze względu na swój wiek, ale co im niejako z natury przypisane ukazują nam rozplanowanie dawnych istotnych przynajmniej dla regionu szlaków komunikacyjnych. Choć znane nam egzemplarze stanęły na skrzyżowaniach z początkiem XIX wieku, to jednak odzwierciedlają stosunki drogowe ze starszych czasów. Dziś już nikt nie pamięta, że np. ze Szprotawy spod Bramy Żagańskiej wychodziła droga handlowa w kierunku Zgorzelca wiodąca przez środek obecnego poligonu wojskowego, a Wiechlice odgrywały kiedyś rolę w komunikacji pomiędzy Szprotawą a Głogowem, Kożuchowem i Nową Solą. Stan ten potwierdzają również archiwalne mapy.

Pierwszej inwentaryzacji zabytków sztuki drogowej na terenie gminy Szprotawa dokonali w 2002 roku społeczni opiekunowie zabytków z Towarzystwa Bory Dolnośląskie w osobach Krzysztofy Danielkowskiej i Macieja Boryny. Odszukiwanie, odszyfrowywanie i odnawianie starych drogowskazów to naprawdę niezła przygoda turystyczno-historyczna. Dla przykładu w lesie pod Wiechlicami przy drogowskazie „do Głogowa" trzeba było spędzić cały dzień, aby z pomocą szpadla i samochodu ustawić go w pierwotnej pozycji. Rejestr ponad 20 kamieni trafił do wojewódzkiego konserwatora zabytków oraz szprotawskiego magistratu. Uzupełnić należy, że każdy z zabytków został sfotografowany i oznakowany. To akurat bardzo się przydało, kiedy wiosną 2007 roku stwierdzono nagłe zniknięcie dwóch artefaktów z Wiechlic. Dzięki fotografiom z rejestru i wzorowej współpracy z mediami, zguby odzyskano w przeciągu paru dni. To była sensacja. Podobnież Ireneusz Ganczar z Siecieborzyc ze szpadlem w ręku bronił pięknego drogowskazu stojącego przy jego posesji, kiedy ten próbowano zrabować z użyciem dźwigu w biały dzień. Trzeba jeszcze dodać, że kilka kamieni samodzielnie odnowił regionalista Krzysztof Wachowiak. A w 2012 r. został przez działaczy TBD wydobyty z rowu i zrewitalizowany drogowskaz z datą w Henrykowie. W 2015 r. S.Byczkowski odnalazł przy wiechlickim skrzyżowaniu kolejny drogowskaz –„nach Ebersdorf und Freystadt", a A.Cerkowniak egzemplarz w Gościeszowicach.




*Głaz pod Szprotawką upamiętniający pożar powstały wskutek bitwy w 1813 r., stoczonej pomiędzy wojskami napoleońskimi a rosyjskimi. Prawdopodobnie ufundowany przez Neumannów.*

## Szprotawka

Szprotawka jest niedużą wsią w Borach Dolnośląskich, przynależącą administracyjnie do gminy Szprotawa w powiecie żagańskim (woj. Lubuskie), rozlokowaną w ciągu drogi krajowej nr 12 na odcinku Szprotawa – Przemków oraz przy leśnym trakcie Krzywczyce – Leszno Dolne. Według informacji z 1999 r. wieś zamieszkiwało 67 osób, w 2015 r. – 57.

Osadę założono w ramach tzw. kolonizacji fryderycjańskiej w 2. poł. XVIII w. Akcja osadnicza zainicjowana przez Fryderyka II miała na celu wykorzystanie gospodarcze nieużytkowanych dotąd terenów (bagna, lasy) oraz trwałe związanie kolonizowanych obszarów z państwem pruskim. Do nowych zagród sprowadzano przeważnie ewangelicką ludność z Prus, ale także z habsburskiej Austrii, Czech i Węgier. W 1773 r. wydano edykt popierający osadnictwo na Śląsku.

Założycielem wsi było miasto Szprotawa, które przeznaczyło na ten cel fragment swojego lasu przy skrzyżowaniu historycznych dróg – solnej, starej i nowej drogi piwnej oraz innych.

Nadano jej nazwę Sprottischwaldau (też Sprottischwalde), co moglibyśmy z niemieckiego przetłumaczyć jako „szprotawskie podlasie” lub „szprotawski las”.

Gerner podaje, iż Szprotawkę założono w 1776 r. na mocy edyktu królewskiego, ale z innego dokumentu wynika, że miejscowość zasiedlano od 1775 r. W spisach pojawia się także rok 1770 jako początek osadnictwa. Ostatecznie na płaskiej przestrzeni wydzielono i zabudowano 16 zagród, usytuowanych po 8 po obu stronach drogi przelotowej. Powierzchnia każdej zagrody wynosiła 5 morgów, a nowi właściciele byli zobowiązani nabyć je odpłatnie od rady miejskiej w Szprotawie. Byli to wolni zagrodnicy podlegli tylko królowi. Gerner uważa, że do współczesności zachował się oryginalny dom kolonistów z XVIII w. (aktualnie rudera), zlokalizowany jako ostatni w rzędzie południowym przy wylocie w kierunku w Przemkowa.

Wieś zasiedliły rodziny z różnych stron Saksonii, Czech, także jedna z Polski oraz pochodzące z okolic. Dokumenty wymieniają m.in. Żytawę, Zgorzelec, Leśną, Piotrowice, Leszno Górne. W 1777 r. jej sołtysem był George Meisser. Od początków istnienia we wsi była oberża, której budynek zachował się do współczesności.

Zagospodarowanie rolnicze Szprotawki było trudne ze względu na słabe gleby bielicowe – piaski. Stąd już w 1777 r. mieszkańcy zwrócili się do króla o przydział bydła w celu nawożenia. Z polecenia króla droga prze-

lotowa kolonii musiała zostać obsadzona morwą dla potrzeb wytwarzania jedwabiu.

W 1786 r. wieś zamieszkiwało 81 mieszkańców. Przez niemal wiek, do 1867 r. liczba ta wzrosła do 176, co stanowi maksimum w dziejach miejscowości. W przeddzień wybuchu II wojny światowej (1939 r.) spisano w łącznie 36 gospodarstwach 145 mieszkańców, z czego 77 stanowili mężczyźni. Po wojnie pozostałą niemiecką ludność wypędzono, a w ramach akcji „Wisła" zostały tam osiedlone 34 osoby pochodzące z terenów Polski południowo-wschodniej (ludność łemkowska).

W 1802 r. wzmiankowana jest miejscowa szkoła obsługiwana przez adiutanta Gottfrieda Fiebiga. Zajęcia odbywały się każdego tygodnia w innym domu w największej izbie, stąd nazwa „szkoła wędrowna". Marny obraz szkolnictwa i frekwencji opisany został przez G.Stellera w czasopiśmie z 1825 r. Lekcje prowadzono z reguły w pomieszczeniu kuchennym, gdzie gospodyni zajmowała się równocześnie gotowaniem i opieką nad małymi dziećmi. Nauczyciel był opłacamy przez rodziców, ale tylko w razie „łaskawego" uczestnictwa dziecka na zajęciach. Dopiero interwencja starosty doprowadziła do zdyscyplinowania zarówno rodziców jak i uczniów w tej kwestii. W późniejszym czasie wzniesiono osobny budynek dla szkoły, zlokalizowany na wschodnim krańcu wsi.

Na północnej rubieży miejscowości utworzono cmentarz, obecnie zaniedbany. Jedna z zachowanych płyt nagrobnych wymienia podoficera dolnośląskiego regimentu piechoty, mieszkańca Szprotawki, który poległ w bitwie pod Sedanem 1 września 1870 r. podczas wojny francusko-pruskiej. Gerner w 2006 r. stwierdził istnienie łącznie 45 historycznych kwater grobowych.

W latach 30. XX w., w czasach III Rzeszy, bezpośrednio przy wsi zbudowano podobóz służby pracy rzeszy (RAD – Abt. 2/105 lub 7/105 „Thomas Trauenberger", 1938) z ok. 200-osobową obsadą. Jego uczestnicy brali udział w szeroko zakrojonych pracach melioracyjnych mających na celu ujarzmienie obszarów bagiennych doliny rzeki Szprotawy. Obozy wznoszono w okolicy od 1934 r. i w 1937 r. pracowało w nich 2.300 osób. Na wschodniej rubieży miejscowości znajdowała się strzelnica sportowo-rekreacyjna, tuż przy niezachowanym do dziś pomniku poległych w I wojnie światowej.

Szprotawka zapisała się tragicznie w 1813 r. w czasie kampanii napoleońskiej. W dniu 27 maja tegoż roku na wschód od Szprotawy rozgorzała bitwa z udziałem 25 tys. żołnierzy pomiędzy francuskimi dragonami a rosyjską artylerią. Ta druga wycofując się na wschód wysadziła w powie-

trze swoje składy amunicji, co stało się przyczyną wielkiego pożaru okolicznych lasów. Owo wydarzenie upamiętnia głaz z inskrypcjami postawiony przy drodze krajowej ok. 0,5 km na zachód od wsi. Francuzi zdobyli wtedy 22 armaty, 80 wozów artyleryjskich i wzięli do niewoli 500 jeńców. Relacje z 1945 r. wspominają o okolicznych potyczkach pomiędzy wojskami niemieckimi a radzieckimi, porzuconym sprzęcie wojskowym i trupach żołnierzy po obu stronach drogi. Według oficjalnych meldunków, drogą przez Szprotawkę i miejscowe dukty leśne wycofywały się oddziały dywizji „Grossdeutschland" i jednostki SS.

Na południe od Szprotawki rozpościera się duży obszar mokrych łąk i bagien (Ługowiny) sięgający leśnej osady Kopanie, w późnym średniowieczu sprzężony z Wałami Śląskimi – spektakularną zaporą graniczną Księstwa Głogowskiego. Ich słabo widoczne pozostałości zachowały się na południowy-wschód od wsi.

Ze wspomnianych łąk wypływają dwa rowy, łączące się pod wsią w jeden ciek wpadający do Kamiennego Potoku, a ten wpada w Wiechlicach do Szprotawy.

Przy drodze krajowej, na zachód od Szprotawki, rośnie osobliwy buk „Trębacz", nazwany tak od swego wyglądu, już przed 1945 r. uznany za pomnik przyrody. Choć najbardziej wieś jest znana jako zagłębie jagodowo-grzybowe. Mówi się, że nawet gdy nigdzie nie ma grzybów, to tu zawsze są. Przez miejscowość wiedzie ponadto szlak konny, przechodząc obok poradzieckiego umocnionego magazynu wojskowego niewiadomego przeznaczenia.

W centralnej części znajduje się przystanek autobusowy. Do zaparkowania samochodu najlepiej nadaje się nieutwardzony plac przy wyjeździe w kierunku Przemkowa.

Niedawno zbudowano nową leśniczówkę Nadleśnictwa Szprotawa. Wzmiankowana w 1939 r. tutejsza leśniczówka funkcjonowała w strukturach leśnictwa Krzywczyce, obecnie leśnictwo Szprotawka.

Zabytki: poniemiecki cmentarz, dawna leśniczówka, dawna sołtysówka, remiza, dom kolonistów z XVIII w., piwniczka zewnętrzna, magazyn wojskowy.

Przez ostatnie lata Szprotawka funkcjonowała w charakterze przysiółka w strukturach sołectwa Leszno Dolne. Od lutego 2015 r. z inicjatywy mieszkańców wsi ponownie tworzy własne sołectwo.




*Pocztówka z widokiem obozu służby pracy rzeszy w Szprotawce.*



*Pomnik ku pamięci poległych mieszkańców wsi w I wojnie światowej.*
*Zdemontowany po 1945 r.*



*Według Gernera ostatni zachowany oryginalny dom kolonistów z XVIII w., zlokalizowany we wschodniej części wsi.*



*Pozostałości poniemieckiego cmentarza w Szprotawce, zlokalizowanego w lesie na południe od wsi.*

## Cieciszów

Cieciszów (do 1945 r. Zeisdorf), wieś sołecka w gminie Szprotawa, położona nad rzeką Szprotawą na północnej rubieży Borów Dolnośląskich. Przez wieś przebiega droga powiatowa na odcinku Szprotawa – Niegosławice (1056F) oraz historyczny trakt szprotawsko-głogowski na odcinku Dzikowice – Leszno Dolne. W 1999 r. zamieszkiwało ją 140 osób.
Najwyższy punkt – Góra Cieciszowska (niem. Zeisberg) wznosi się na 155,3 m, a najniższy przy rzece na 126 m n.p.m. Zabudowania rozciągają się wzdłuż rzeki u podnóża wspomnianej góry.

Osada została wzmiankowana źródłowo po raz pierwszy w 1260 r. (villa Cecis) jako zobowiązana do danin na rzecz kościoła farnego w Szprotawie, tym samym zaliczając się do grona najstarszych poświadczonych źródłowo miejscowości na ziemi szprotawskiej.
Jednakże początków osadnictwa w tym miejscu należy dopatrywać się dużo wcześniej, ponieważ archeolodzy identyfikują z Cieciszowem obozowisko z epoki kamienia (mezolit) oraz cmentarzysko z epoki brązu. Lokalizacja nad łagodnie usposobioną rzeką i przy trakcie, być może nawet ich skrzyżowaniu, sprzyjała osadnictwu. Nie można wykluczyć, że we wczesnym średniowieczu funkcjonował w tym miejscu niewielki gródek albo otwarta osada.
Miejscowość od średniowiecza pozostawała we władaniu rodów szlacheckich. W XV i XVI w. należała do rodziny von Kittlitz, potem do von Landskron, von Lestwitz, von Schellendorf, Balzera Giesel, a w XVIII w. do von Knobellsdorffów. Ok. 1825 r. właścicielem tutejszych dóbr ziemskich zostaje Gustav Louis von Kessel. W 1903 r. część majątku odkupuje Eberhardt Friedrich Mortimer.

Spis z lat 1786-1787 podaje, że we wsi znajdował się pałac, folwark oraz młyn, a w 45 domach mieszkało 251 mieszkańców. Miejscową szkołę ewangelicką otwarto jeszcze w 1763 r. W 1840 r. zarejestrowano 40 domów, ale za to już 308 mieszkańców. Dalej mowa o młynie wodnym na 3 koła, wiatrowym młynie zbożowym, tłoczni oleju, tartaku, browarze, palarni i 2 gospodach. Wymienia się również 500 owiec i 142 woły. Mapa z połowy XVIII w. ukazuje północną kolonię – tzw. owczarnię (Schäffereÿ) na zboczu góry.
W 1933 r. wieś zamieszkiwało 261, a w 1939 – 246 mieszkańców.

Wyróżnikiem lokalnego krajobrazu architektonicznego jest położony nad rzeką zespół pałacowy ukształtowany na bazie wcześniejszego dworu obronnego lub niewielkiego zespołu zamkowego. Składa się z klasycy-

stycznego dwukondygnacyjnego pałacu, budynku bramnego (1749 r.), stodoły z bramą, domniemanego czworaku, stajni (1783 r.) i budynków gospodarczych. Wszystko układa się w kompozycję obwodową. Obecnie widoczną rezydencję wzniesiono w 1790 r., a ok. 1850 r. poddano ją przebudowie. Charakterystycznym elementem pałacu jest belweder. Po II wojnie światowej aż do początku lat 90. XX w. zespół był użytkowany w charakterze Państwowego Gospodarstwa Rolnego, które stanowiło miejsce zatrudnienia dla większości czynnych zawodowo mieszkańców wsi. Aktualnie zespół pozostaje w rękach prywatnych. Pałac od dekady chyli się ku ruinie, a pozostałe budowle są w złym stanie technicznym. Film o stanie pałacu możemy obejrzeć w serwisie internetowym YouTube. Po drugiej stronie rzeki znajduje się kilkuhektarowy przypałacowy park krajobrazowy z XVIII w.

Nieopodal pałacu, przy skrzyżowaniu z leśnym traktem do Leszna Dolnego, zachował się kamienny drogowskaz z 1. poł. XIX w. (nach Nieder Leschen).

Na zboczu Cieciszowskiej Góry odnajdziemy pokryty lasem zabytkowy cmentarz. Pośród różnych nagrobków szczególną uwagę zwraca zniszczony grobowiec rodowy oraz pomnik nawiązujący do wojny francusko-pruskiej. Aktualny stan cmentarza również możemy obejrzeć w serwisie YouTube. Niedaleko cmentarza przechodzi historyczny trakt szprotawsko-głogowski wytyczony zabytkowymi kamiennymi drogowskazami, w tym z oznakowanym odgałęzieniem do Cieciszowa (nach Zeisdorf). To fragment zgrupowania Szprotawskiego Parku Kamiennych Drogowskazów, scharakteryzowany w osobnym rozdziale.

Na wschodnim krańcu Cieciszowa funkcjonowały niegdyś 2 młyny wodne, niestety dziś możemy po nich rozpoznać jedynie ślady. W XVIII w. rejestrujemy wiatrak na wzgórzu.

Przez Cieciszów wiedzie szlak turystyczny „Pętla Wiechlicka”, również opisany w osobnym rozdziale. We wsi nad rzeką w 2015 r. zbudowano pomost i mini przystań kajakową zaopatrzoną w wodny sprzęt rekreacyjny. W 2011 r. ukończono budowę nowego solidnego mostu w ciągu drogi powiatowej. Wieś wraz z okolicą to uroczy zakątek, w którym warto chwilę pobuszować.

W czasach PRL w Cieciszowie i okolicy, m.in. także w Suchej Dolnej hodowano byki eksportowe.



*Zniszczony pałac w Cieciszowie (zdjęcie współczesne).*



*Widok na rzekę Szprotawę z mostu w Cieciszowie.*
*W głębi pomost i przystań kajakowa.*

## Krzywczyce

Krzywczyce – wieś w Borach Dolnośląskich, położona w gminie Niegosławice w powiecie żagańskim. Założona w 1770 r. jako południowa kolonia Suchej Dolnej. Geneza powstania miejscowości jest identyczna jak w przypadku sąsiedniej Szprotawki, tj. w ramach fryderycjańskiej akcji kolonizacyjnej. Do 1945 r. nazywana Eckartswaldau (też Eckartswalde), co tłumaczymy z niemieckiego jako „las Eckarta". Nazwa odnosi się do właściciela omawianego terenu i założyciela wsi - starosty von Eckartsberga.

Krzywczyce rozlokowane są wzdłuż drogi powiatowej 1058F na odcinku Sucha Dolna – Szprotawka, stanowiącym nitkę historycznej Drogi Solnej. Zabudowania stanęły na płaskim terenie w otoczeniu bagien, dziś w znacznej mierze osuszonych. Teren w tym miejscu wznosi się na wysokość ok. 130 m n.p.m. W pewnej odległości na południe od wsi właściwej powstało parę zabudowań określanych mianem „domami na łące". W XVIII w. drogę przy której powstały Krzywczyce nazywano „nad steranym mostem".

W latach 1786-1787 wieś zamieszkiwało łącznie 135 mieszkańców, w tym 16 chałupników posiadających ziemię i 12 bez ziemi. W 1927 r. w 43 domach zamieszkiwało 162 osób, a w 1939 r. zarejestrowano 161 mieszkańców. Obecnie Krzywczyce liczą 30 gospodarstw zamieszkiwanych przez 99 osób.

Wizytówką malowniczej i schowanej pośród borów spokojnej wsi jest gospodarstwo agroturystyczne oferujące naukę jazdy konnej i konne wycieczki. W ostatnim czasie powstaje kolejne, mające z założenia oferować naukę rzeźbiarstwa ebenistycznego. Przy tym drugim wykopano ponadto staw rekreacyjny.

Wieś graniczy z Puszczą Wiechlicką, a dokładnie jej częścią – Lasem Cieciszowskim. Doskonałe miejsce wypadowe na jagody i grzyby. W pobliskiej Suchej Dolnej znajduje się pałac, obecnie w ruinie. Tam też można powędkować w rz. Szprotawie. Muzeum Ziemi Szprotawskiej przechowuje głowicę topora bojowego z młodszej epoki kamienia, znalezioną w okolicach Krzywczyc. Przez miejscowość wiedzie szlak konny. Nieopodal osady Nadleśnictwo Szprotawa ulokowało szkółkę leśną. Na północ od wsi znajdował się poniemiecki cmentarz. Przed wojną funkcjonowały tu także gospoda i leśniczówka.

## Pętla Wiechlicka (mała)

[Przebieg Pętli Wiechlickiej – Patrz mapa na okładce]

Jest to propozycja dla tych, którzy wielbią piesze wędrówki leśnymi traktami okraszone widokami przyrody i samodzielnie odkrywanymi artefaktami historycznymi. Trasa o rozsądnej długości ok. 10 km dla jednych jest sportowym 2-godzinnym spacerem, a dla innych niemal całodniową wyprawą krajoznawczą. Doskonałą także do pokonania rowerem.

W piękny słoneczny poranek pakujemy do plecaka smakowite kanapki i coś zdrowego do picia, chłodną porą niech będzie to termos z pyszną herbatą lub kawą. Obowiązkowo zabieramy ze sobą także telefon, mapę z naszą trasą i nie zaszkodzi podręczna apteczka samochodowa, a urzekające miejsca i chwile niech uwieczni aparat fotograficzny.

Wychodząc przez pałacową bramę kierujemy się w prawo. Po kilkudziesięciu metrach osiągniemy skrzyżowanie z drogą do Dzikowic, a przy nim natkniemy się na XIX-wieczne kamienne drogowskazy, opisane w poprzednim rozdziale. Zatrzymujemy się chwilkę przy moście przez rzekę Szprotawę, zwaną popularnie Szprotą lub Szprotką. To spokojny ciek nizinny, wzdłuż którego rozwinęło się lokalne osadnictwo historyczne. W Szprocie można z powodzeniem wędkować, a także spłynąć nią kajakiem, najlepiej wodując sprzęt przy moście koło wsi Rudziny.

Za mostem skręcamy w prawo (na wschód). Poruszamy się teraz odcinkiem starego traktu głogowskiego. Przy ostatnim zabudowaniu wypatrujmy za zabytkowym kamieniem z napisem „Wichelsdorf”. Wspinamy się na wzniesienie. Przy osiąganiu szczytu nasza droga odbija lekko w prawo. Gdybyśmy chcieli przy okazji zobaczyć pozostałości poniemieckiego cmentarza i kaplicy hrabiowskiej Neumannów, musielibyśmy na chwilę odbić przy pierwszym odgałęzieniu w lewo.

Po kilku minutach po lewej stronie dostrzeżemy sędziwy kamienny drogowskaz „nach Glogau”. Po pokonaniu prostego odcinka nasza trasa skrzyżuje się skośnie z drogą leśną Dzikowice-Cieciszów. Tutaj wypatrujmy za kolejnym kamiennym drogowskazem. Na skrzyżowaniu skręcamy w prawo (w dół) w kierunku Cieciszowa. Pragnąc okazyjnie zobaczyć jeszcze zabytkowy poniemiecki cmentarz cieciszowski wraz z grobowcem rodowym, należałoby jednak po chwili pokonać krótki odcinek w lewo i wypatrywać nekropolii po lewej stronie. Gdybyśmy skręcili w prawo jeszcze na wcześniejszym skrzyżowaniu, dotarlibyśmy po chwili do malowniczego wąwozu i małej elektrowni wodnej na Szprocie, ze źródełkiem nieopodal.



*Wąwóz w okolicy dawnego młyna wodnego w Wiechlicach (fot. M.Boryna).*

Przed samym Cieciszowem nasza droga krzyżuje się z asfaltową szosą, w którym to miejscu skręcamy w prawo do wsi. Pokonujemy most przez Szprotkę i zachowując ostrożność skręcamy przy krzyżu w lewo. Za chwilę po lewej stronie ukażą się nam zabudowania cieciszowskiego folwarku wraz z pałacem. Za jego krańcem dotrzemy do skrzyżowania z drogą szutrową odbijająca w prawo (na południe). Wypatrujmy w tym miejscu za zabytkowym drogowskazem. Za chwilę osiągniemy rubież Borów Dolnośląskich, największego zwartego kompleksu leśnego w Polsce. Po przejściu trzech większych skrzyżowań leśnych (pierwsze „pod czarnym i białym kamieniem") dotrzemy do skrzyżowania, przy którym odbijamy łagodnie w prawo. Teraz poruszamy się dawną drogą klasztorną, wspomnianą szerzej w rozdziale o dawnych nazwach miejscowych.

Po pokonaniu krótkiego odcinka przecinamy Linię Henryka, a nieco za nią osiągamy skrzyżowanie z drogą specjalną o nawierzchni betonowej. Skręcamy w tę drogę w prawo. Widoczna w tym miejscu po lewej stronie brama stanowi wjazd do byłego obiektu wojskowego, gdzie znajduje się poradziecki magazyn na broń jądrową. Właściciel obiektu zazwyczaj pozwala na jego ostrożne zwiedzanie (uwaga: niezbędna mocna latarka).

Betonowy trakt prowadzi nas w kierunku dawnego lotniska wojskowego (uwaga: po drodze mogą sporadycznie poruszać się samochody ciężarowe). Na zakręcie pokonujemy nieduży most przez Kamienny Potok. W istocie to rów leśny o rdzawo-rudawym zabarwieniu wody i dna, co wskazuje na obecność w gruncie rudy darniowej żelaza. Powyżej i poniżej mostu bobry zwykły budować tamy.

Poczynając od linii cieku po prawej stronie zaczyna się teren Społecznej Ostoi Przyrody „Bunkrowe Wzgórza”, który rozpoznamy po zarośniętym stawie. Wkrótce osiągniemy skrzyżowanie dróg asfaltowych. Nasza trasa skręca w tym miejscu w prawo (na północ). Chcąc jednak zobaczyć przy okazji jeszcze dawne wojskowe magazyny amunicyjne, należałoby odbić w lewo.

Pokonujemy krótki prosty odcinek i wychodzimy z Borów Dolnośląskich na przeciw pozostałości pasa startowego. W prawo droga asfaltowa prowadzi w głąb wspomnianej ostoi przyrody. Warto tu zatrzymać się, by zwiedzić schronohangar lotniczy oraz schron dowodzenia (uwaga: niezbędna mocna latarka). Z hangaru rozpościera się widok na lotnisko i leżące w oddali miasto Szprotawa.

Po opuszczeniu ostoi kierujemy się drogą na północ – do pasa startowego. Na pasie skręcamy w lewo (na wschód) i mniej więcej w połowie jego długości odbijamy w drogę szutrową, która zaprowadzi nas z powrotem pod Pałac Wiechlice. Pragnąc zwiedzić jednak jeszcze inne obiekty lotniska, należałoby zejść w tym miejscu z pasa w lewo.




*Głaz ku pamięci hrabiego H. v. Neumanna (1805-1888) nad Kamiennym Potokiem.*

## Spływ kajakowy Szprotawą

Rzeka Szprotawa, popularnie zwana Szprotą, to przyjemny nizinny ciek o łagodnym nurcie. Stanowi prawy dopływ Bobru. Wypływa w okolicy wsi Brunów-Ogrodzisko na północ od Polkowic, uchodzi w mieście Szprotawa. Długość rzeki wynosi 57,5 km. Płynie przez obszary województw dolnośląskiego i lubuskiego. W połowie jej biegu znajdują się Bagna Przemkowskie z rezerwatem ptasim Stawy Przemkowskie. Największe dopływy: Szprotawka, Sucha, Kamienny Potok. Dolina rzeki jest objęta ochroną krajobrazową. Przez wieki nazywała się „Sprotte" i jest bardzo prawdopodobnym, że od nazwy rzeki zaczerpnięto nazwę dla położonego nad nią miasta Szprotawa. „Sprott" mogło oznaczać „porozrywany" ciek.
Dno Szprotawy jest piaszczyste i piaszczysto-muliste, chętnie i szybko porasta roślinnością rzeczno-stawową. Szerokość koryta waha się na ok. 6-8 m. Rzeka płynie w otoczeniu krajobrazu wiejskiego i leśnego, który można do pewnego stopnia przyrównać np. do słynnej Czarnej Hańczy - malownicza zielona dolina, a w oddali drewniane ogrodzenia i wiejskie domostwa.

Niezbędnymi warunkami do niezakłóconego pokonania tej rzeki są przynajmniej średni lub średnio-niski stan wody oraz niezarośnięte koryto. Roślinność rzeki jest rzadko koszona, stąd przy niskim stanie wody w szczytowym okresie wegetacji brakuje wolnej przestrzeni. Zalegające kamienie czy gałęzie należą do rzadkości.

Spływ można rozpoczynać pod wsią Rudziny, przy moście spinającym drogę nr 328 Przemków-Niegosławice. Według niektórych historyków gdzieś na bagnach przemkowskich w 1015 roku Bolesław Chrobry pobił rycerzy cesarza niemieckiego. Miejsca bitwy do dziś nie odnaleziono.
Płyniemy na zachód ku wsi Sucha Dolna (gmina Niegosławice). Początkowo trasa wiedzie w otoczeniu podmokłych lasów liściastych, po czym ukazuje się krajobraz łąk i pól rozłożonych na łagodnych skarpach pradoliny. Na tym odcinku Szprotawa posiada wały przeciwpowodziowe.
Cały proponowany odcinek (ok. 20 km) można przepłynąć w ciągu 1 dnia, jednak ze względu na urok rzeki i jej bezpośredniego otoczenia można zaplanować jeden biwak, np. na jednej z łąk na wysokości wsi Sucha Dolna – Cieciszów.

W Suchej Dolnej znajduje się ruina pałacu i takie same zabudowania folwarczne. Przez most wiedzie droga do leśnej osady Krzywczyce, w której znajduje się konne gospodarstwo agroturystyczne. Warta polecenia jest np. przejażdżka bryczką przez las oraz parzona na miejscu wyjątkowo

smaczna miętowa herbata (z własnych upraw). Oczywiście można także pojeździć konno lub otrzymać lekcję takowej jazdy. Tuż za Suchą Dolną do Szprotawy uchodzi z prawej strony potok Sucha.

W Cieciszowie znajduje się mini przystań i pałac wraz z zabudowaniami folwarcznymi. Około 1 km na zachód od Cieciszowa rzeka się rozwidla – to miejsce po dawnym młynie, a od niedawna mała elektrownia wodna. Warto przystanąć tu na postój i zobaczyć malowniczy wąwóz (droga na prawym brzegu), a także ukryte w skarpie źródło.

Tuż zaraz osiągamy wieś Wiechlice, słynącą z zabytkowych kamiennych drogowskazów, które stoją m.in. w pobliżu mostu (na skrzyżowaniu) spinającego drogę do wsi Dzikowice. W Wiechlicach niedawno odrestaurowano pałac i otwarto w nim centrum rekreacyjno-wypoczynkowe. Atrakcją Wiechlic jest również stare nieczynne lotnisko wojskowe, a na jego terenie m.in. hangary lotnicze, schron dowodzenia i magazyn na broń jądrową. W Wiechlicach do Szprotawy od lewej strony wpływa Kamienny Potok, a dalej z prawej strony Rów Kościuszko.

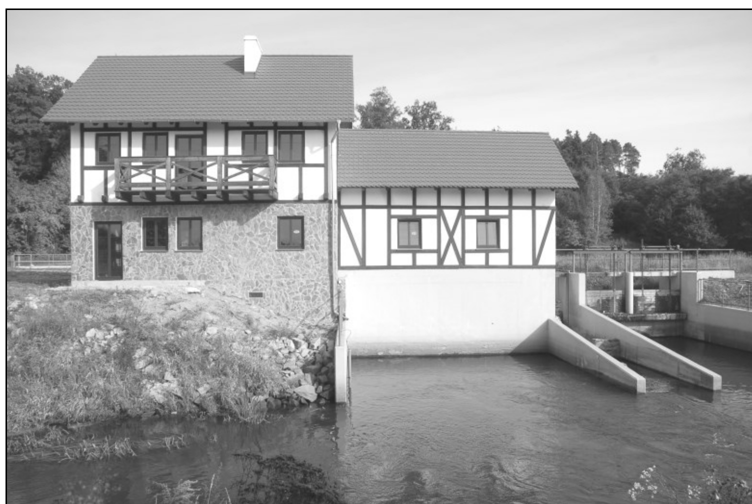
Autorzy zastrzegają, że powyższy opis trasy nie zawiera wszystkich elementów i nie gwarantuje bezpiecznego spływu. Rzeka to żywioł, który stale zmienia uwarunkowania spływu, a człowiek stale przekształca środowisko, tworząc nowe okoliczności. Zawsze należy rzetelnie zapoznać się z trasą spływu, m.in. zasięgając porady u obeznanego z nią kajakarza. Spływ powinien prowadzić doświadczony pilot. Taką usługę świadczy Towarzystwo Bory Dolnośląskie.



*Leniwie meandrująca rzeka Szprotawa na wysokości Pałacu Wiechlice.*



*Pomnik Lokalnych Tradycji Lotniczych na Osiedlu Wiechlice (Lotnisko), na terenie dawnego ośrodka szkolenia pilotów wojskowych, odsłonięty z inicjatywy Towarzystwa Bory Dolnośląskie.*



*Mała elektrownia wodna na Szprotawie, zbudowana w miejscu dawnego młyna, tzw. podgórnego (fot. M.Boryna).*

# Wykaz wykorzystanej literatury

Boryna M., Grzeszczak D., *Wiechlice na rubieży Borów Dolnośląskich*, Szprotawa 2015.
Boryna M., Danielkowska K., *Dawne dzieje Leszna Górnego w Borach Dolnośląskich*, Szprotawa 2014.
Boryna M., *Sensacje Ziemi Szprotawskiej*, Zielona Góra 2000.
Boryna M., *Tajemnice militarne Szprotawy*, Szprotawa 2006.
Boryna M. (red.), *Encyklopedia Ziemi Szprotawskiej i Żagańskiej*, Szprotawa 2010.
Boryna M., *Przykłady budownictwa obronnego ziemi szprotawskiej* (praca dyplomowa), Żary 2015.
*Deutsche Zuckerindustrie*, 1907.
Dumas A., *Napoleon*, 2012.
*Fliegerhorst Sprottau*, w: Lexikon der Wehrmacht, http://www.lexikon-der-wehrmacht.de/Kasernen/Wehrkreis08/KasernenSprottau-R.htm, 3.01.2015.
Gerner J., *Sprottischwaldau. Chronik der Kolonie 1776-1945 - Szprotawka. Kronika kolonii 1945-2010*, 2009 (w zasobach Muzeum Ziemi Szprotawskiej).
Gerner J., *Transkription der Urkunden… Sprottischwaldau*, 2009 (w zasobach Muzeum Ziemi Szprotawskiej).
Handke K., Steller G., *Beschreibung der schlesischen Kreise Sagan und Sprottau*, Lippstadt 1968.
Hirt F., *Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens*, Breslau 1859.
*Jahresbericht der Schlesischen Gesellschaft für vaterländiche Kultur*, 1917.
Knie J.G., *Űbersicht aller Dörfer, Flecken, Städte und Anders Orte der Königl. Preuss. Provinz Schlesien…*, Breslau 1830.
*Landwirtschaftliche Jahrbücher*, 1875.
*Lotnictwo*, 16-31.12.1992.
Manz G.J., *Stammbuch des… Adels in Deutschland*, 1865.
Matuszkiewicz F., *Geschichte der Stadt Sprottau*, 1908.
*Neues allgemeines Deutsches Adels – Lexikon*, 1865.
*Rechtsprechung und Medizinal-Gesetzgebung*, 1906.
*Schlesische Provinzialblätter*, Band 3, 1786.
*Schlesische Provinzialblätter*, Band 17, 1793.
*Schlesische Provinzialblätter*, Band 81, 1825.
*Sprottauer Jahrbuch*, 1929.
Steller G., *Zwei Dorfstudien aus Westschlesien. Hartau und Langheinersdorf Kreis Sprottau*, Detmold 1961.
Szczegóła H., Boryna M., *Szprotawa i okolice. Na tropach historii i przyrody*, Szprotawa 2010.
Szczegóła H., *Szprotawa w XX wieku*, Urząd Miejski w Szprotawie 2010.
Szczepański M., *Życie po J.A.R.*, Warszawa 2005.
*Űbersicht der Arbeiten und Veränderungen der Schlesischen Gesellschaft für vaterländische Kultur*, 1846.
Uchwała nr VIII/31/2015 Rady Miejskiej w Szprotawie z 27 lutego 2015r. w sprawie utworzenia nowego sołectwa Szprotawka.

PRZEWODNIK WYCIECZEK
i PILOT SPŁYWÓW KAJAKOWYCH
Towarzystwo Bory Dolnośląskie
Tel. (+48) 600 831 786
E-mail: borydolnoslaskie@interia.pl

Guide

Modyfikacje wykonano na podkładzie mapy Wydawnictwa PLAN Jelenia Góra

plan.jgora.pl

ISBN 978-83-930137-9-1